

Jolanta Supińska

Instytut Polityki Społecznej, Uniwersytet Warszawski

Sylwetki. Galbraithowie – ojciec i syn

John Kenneth Galbraith (1908-2006), autor ponad 50 książek z dziedziny ekonomii, był zwolennikiem keynesizmu i interwencjonizmu państwowego w gospodarce. Był profesorem uniwersytetu Harvarda i doradcą ekonomicznym F. D. Roosevelta (32. prezydenta USA, 1933-1945), J.F. Kennedy'ego (w tym czasie był także ambasadorem w Indiach), L. Johnsona i B. Clintona. Zmarł w wieku 97 lat.

James Kenneth Galbraith, jego syn, profesor University of Texas, aktywny na scenie publicznej, m.in. należał do doradców ekonomicznych senatora Baracka Obamy. Następnie w sporach o nadanie właściwego kierunku i składu zespołowi doradców ekonomicznych 44. prezydenta USA wielu (jak np. najnowszy noblista Paul Krugman) wskazywało na jego osobę. Wprawdzie nie został szefem tego zespołu, ale można liczyć na dalsze zwiększanie się jego roli.

Polityczne afiliacje obu Galbraithów nie oznaczają, że ich myśl ekonomiczna miała cokolwiek wspólnego ze stereotypem amerykańskiej polityki ostrego neoliberalizmu i niechęci do *welfare state*. Wręcz przeciwnie, gdyby nie ich sugestie w krytycznych sytuacjach, zapewne Stany byłyby zabrnęły jeszcze dalej w tych skrajnościach.

*

John Kenneth Galbraith był popularny w Polsce. Pierwsze wydanie wyboru z jego książek *The Affluent Society* (1952) i *The New Industrial State* (1967) ukazało się w prestiżowej serii *biblioteka myśli współczesnej (plus minus nieskończoność)* w roku

1973¹. Autor wstępu do tej książki, Zbigniew Lewandowicz, pisał: „O jego pozycji w nauce świadczy chociażby fakt, iż był jednym z pierwszych kandydatów do Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii” (s.5) Dziś już wiemy, że czekał na to bezskutecznie².

Zaś w posłowie Edward Lipiński pisał: „John K. Galbraith jest wybitnym ekonomistą, ale nie tylko: jest on bowiem przede wszystkim myślicielem społecznym i perspektywa społeczna dominuje nad całością jego poglądów. Rozpatrując najbardziej nawet szczegółowe problemy ekonomiczne zadaje sobie pytanie o ich wpływ na postawy ludzkie, ich źródła i konsekwencje społeczne” (s. 416).

Jednak Galbraith wydawał się wówczas w Polsce autorem podejrzanym, o czym może świadczyć przykład wydania w 1974 roku w powielaczowej formie przez pewną agendę partyjną dwóch tomów jego książki *Economics and the Public Purpose*³ z nadrukiem na okładce: *tylko do użytku wewnętrznego*. Galbraith budził zainteresowanie ale i nieufność, bowiem – jak pisał autor wstępu Andrzej Krawczewski – wprawdzie szukał on sił społecznych zdolnych przywrócić racjonalność działań w amerykańskim społeczeństwie w *emancypującym się drobnomieszczanstwie* i w kobietach – gospodyniach domowych, które są *krypto-służącymi* we wszystkich klasach, ale przecież „Galbraith jest burżuazyjnym uczonym i cała jego ‘filozofia’ badań naukowych polega na tym, aby poszukując prawdy naukowej i popularności w społeczeństwie amerykańskim nie przyznać racji naukowej współczesnemu socjalizmowi, marksistowsko-leninowskiemu teoriiom rozwoju kapitalizmu i socjalizmu” (s. XXIII).

Ten epizod z przeszłości dobrze charakteryzuje złożoność sytuacji PRL-owskich inteligentów; docierało do nas wiele z myśli świata zachodniego, ale nie w nadmiarze, a konsumowaniu ich towarzyszył dreszczyk emocji⁴...

Z nowszych dziejów stosunków polsko-galbraithowskich można jeszcze wybrać fakt, że w nowym ustroju, w roku 1999, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne wydało nową książkę Johna Kennetha Galbraitha *Godne społeczeństwo. Program troski o ludzkość (The Good Society. The Humane Agenda)*. Napisane przez Zdzisława

¹ John Kenneth Galbraith, *społeczeństwo dobrobytu, państwo przemysłowe*, PIW, Warszawa 1973

² W zeszłym numerze *Problemów* zaczęliśmy prezentację ważnych dla polityki społecznej noblistów ekonomicznych, pisząc o Phelpsie i Gurwiczu. Poszukując *ojców założycieli i inspiratorów* nie ograniczaliśmy się jednak do laureatów tej nagrody. W tym samym numerze 10. ukazane zostały sylwetki Abramowskiego, Pawlickiego i Chomsky’ego, w 9. – Grzybowski i Daneckiego. Różne epoki, dyscypliny, nurty – ale wszyscy inspirujący. Na tej samej zasadzie znaleźliśmy miejsce dla Galbraithów. A swoją drogą wielka szkoda, że tutaj Nobel się nie pojawił.

³ J.K. Galbraith, *Economics and the Public Purpose (Ekonomia a cele społeczne)*, Archiwum Przekładów I Opracowań, Ośrodek Badania Stosunków Wschód – Zachód, Warszawa 1974

Warto dodać, że 5 lat później książkę tę wydano już „normalnie”, a wydawcą był PWN.

⁴ Do tego obrazu relacji PRL-u ze światem można dorzucić cytaty z listu Jamesa Galbraitha, z którym korespondowałam w sprawie opublikowania u nas jego wspomnienia o ojcu: „My father knew both Kalecki and Lange quite well, and traveled to Poland in 1958 at which time he made other contacts and acquaintances. His books were published in Polish and for a while the Galbraiths held considerable zloty wealth in blocked accounts. We never saw any of that, of course, except that they may have financed a visit to Poland my brother made when he was a teenager”.

Sadowskiego *Słowo wstępne do wydania polskiego* jest bardzo trafne i zasługuje na dłuższy cytat:

Myśl Johna Galbraitha, jednego z najwybitniejszych ekonomistów współczesnych, od dawna cechowało unikanie wąskiego „ekonomizmu”, uogólnione spojrzenie na siły ekonomiczne, społeczne i polityczne, kształtujące życie społeczeństw. Od dawna też poszukuje on odpowiedzi na pytanie, jak zwalczać wady systemowe w funkcjonowaniu gospodarki i społeczeństwa, jak łączyć dążenia do siły ekonomicznej z troską o potrzeby społeczne obywateli. (...) Galbraith nie jest myślicielem powszechnie uznawanym. Nie cieszy się oczywiście dobrą opinią fundamentalistów rynkowych, których świat wiedzy i wyobrażeń sprowadza się do swobodnego funkcjonowania rynku. Jest to jednak ekonomia w najlepszym wydaniu, jako nauka społeczna, która wzbogaca wiedzę czytelnika o życiu i prowokuje do myślenia. Jest to również swego rodzaju manifest, który wzywa do ostrego widzenia problemów i podejmowania z nimi walki. Dlatego uznaliśmy, że bardziej niż jakakolwiek inna praca nadaje się do inauguracji naszej nowej serii wydawniczej Biblioteka Myśli Ekonomicznej.

*

Jamesa K. Galbraitha poznałam na spotkaniach grupy *EUROMEMORANDUM*⁵, z którą utrzymuje on przyjazne kontakty. Jego argumentacja i dynamizm wypowiedzi przekonały mnie, że jest to autor cenny dla naszego czasopisma. Na początek prosiłam go o wspomnienie o ojcu. Przyglądając się bliżej jego działalności badawczej i publicznej stwierdziłam, że i on publikuje bardzo ważne prace⁶. Jest też prezesem organizacji *Economists for Peace and Security (EPS)*, stawiającej sobie fascynujące zadanie liczenia „pełnych kosztów wojny i konfliktu” (najbardziej znany polskim politykom społecznym noblista Joseph Stiglitz przedstawiał na forum EPS w swoje obliczenia kosztów wojny w Iraku⁷). We władzach tej organizacji był zresztą wcześniej i John Kenneth Galbraith.

Wśród znacznej liczby projektów badawczych Jamesa K. Galbraitha mogą nas szczególnie interesować jego badania i rozważania nad nierównościami społecznymi realizowane w ostatnich latach. Na rok 2009 zapowiedział artykuły: *“Inequality, Unemployment and Growth: New Measures for Old Controversies”*. *“State Income Inequality and Presidential Election Turnout and Outcomes”*.

⁵ O raportach tej grupy pisaliśmy w numerze 8/2005 PPS. Por. J. Godlewska, T. Mering, *Grupa Euromemorandum – Alternatywna polityka gospodarcza dla Europy*

⁶ *The Predator State: How Conservatives Abandoned the Free Market and Why Liberals Should Too*, The Free Press 2008; *Unbearable Cost: Bush, Greenspan and the Economics of Empire* Palgrave-MacMillan 2006 ; *Inequality and Industrial Change: A Global View*, - coedited with Maureen Berner, Cambridge University Press, 2001 *Created Unequal: The Crisis in American Pay*, the Free Press 1998.

⁷ Joseph Stiglitz, Linda J. Bilmes *The Three Trillion Dollar War. The True Cost of the Iraq Conflict*, Allen Lane, 2008